


KULTURA

Kwartalnik Gminy Biłgoraj

nr (33) styczeń – marzec 2020 r.

ISSN 2299 – 047X





Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy zdrowia, pogody w sercu,
ludzkiej życzliwości oraz obfitości łask
od Chrystusa Zmartwychwstałego,
które pozwolą z ufnością
spoglądać w przyszłość.

Wiesław Różyński
Wójt Gminy Biłgoraj

Jan Majewski
Przewodniczący
Rady Gminy Biłgoraj

Celina Skromak
Dyrektor Gminnego
Ośrodka Kultury w Biłgoraju

Redaktor naczelny: Celina Skromak

Dziennikarze wydania: Dominik Róg, Małgorzata Andrzejewska, Jerzy Odrzywolski, Joanna Szkutnik, Ewa Bednarz, Maria Cieślak, Agnieszka Blicharz, Magdalena Dolba, Beata Bełzek, Małgorzata Małyszka, Celina Skromak

Zdjęcie na okładce: Irmina Ziętek

Projekt kartki wielkanocnej: Jerzy Odrzywolski

Druk: Drukarnia Helvetica, ul. Włosiankarska 13, 23-400 Biłgoraj

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, ul. Kościuszki 88, 23 – 400 Biłgoraj
www.gokbilgoraj.pl, e-mail: gok_bilgoraj@op.pl

Spis treści:

Przysiółek leśny Chlebna	4
Osada Wolaniny w XVIII w.	5
Spotkanie gminnych jednostek OSP	6
Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej wyśpiewał nagrodę	7
Spotkanie opłatkowe w Nadrzeczcu	7
Uroczysta Sesja Opłatkowa	8
Sukces Jarzębiny w Starym Dzikowie	9
Ogólnopolski sukces Męskiego Zespołu Śpiewaczego z Bukowej	9
Kolędowanie w Hedwiżynie	10
Jarzębina z Bukowej na Sejmiku w Tarnogrodzie	12
Lawenda wyśpiewała I Nagrodę w Polichnie	13
Promocja kultury biłgorajskiej	13
Wspomnień ferii czas.	14
Solskie Kolędowanie	15
Dzień Kobiet na Ludowo	16
Babcu, Dziadziu Kochamy Was!	18
Ja się wcale nie chwale, ja po prostu mam talent	19
Dzień Babci i Dziadka w Smółsku	20
Dawid laureatem Alfika	20
Matematyczne zmagania 6 – latków z Gminy Biłgoraj	21
Walentynki w Bukowej	21
Gminne obchody Dnia Soltysa	22
Wieczerek z historią Nadrzeczca	23
Wielki Post	24
Symbole Wielkanocne	26
W wojennym Korczowie	28
Straty osobowe z terenu obecnej Gminy Biłgoraj w czasie II wojny światowej (cz. II)	29
Wydarzenia	31



str. 4

Chlebna to kolejny (po Rapach Bojarskich) opisywany przez nas, nie istniejący już, przysiółek leśny, który niegdyś znajdował się w okolicy Rap Dylańskich. Bardzo dobrze widocznych śladów po tej osadzie należy poszukiwać na wschód od Rap Dylańskich, mniej więcej w połowie drogi do Hedwiżyna. Po raz pierwszy tę samotną zagrodę odnajdujemy na mapach z II połowy XIX w.



str. 5

Wolaniny to mała, śródleśna wieś, leżąca dawniej na terenie Ordynacji Zamojskiej i należąca do klucza zwierzynieckiego. Rozproszone osadnictwo smolarzy i młynarzy nad rzeką Ratiwicą w źródłach zauważalne jest już w I połowie XVIII w. (inwentarz z 1723 r. wymienia osiadłych tam Piotra Kukielkę, Łubiarza, Paczosa oraz Muchę). Z kolei inwentarz z 1728 r. informuje, że osiadł tam Jakub Wolanin z Soli.



str. 10

Nowy Rok w Gminie Biłgoraj tradycyjnie już od 16 lat rozpoczyna się spotkaniem kolędowym w Hedwiżynie. Kolędują zarówno dorośli mieszkańcy gminy Biłgoraj, jak też dzieci i młodzież szkolna. Amatorski ruch artystyczny spotyka się każdego roku w gościnnej remizie OSP w Hedwiżynie na Gminnym Przeglądzie Kolęd i Pastorałek.



str. 16

Życzenia, kwiaty, tort i koncert dedykowany wszystkim paniom to tylko niektóre atrakcje przygotowane na uroczystość w sobotnie popołudnie w Starym Bidaczowie. W spotkaniu integracyjnym wzięły udział gminne zespoły śpiewacze, mieszkańcy Bidaczowa i okolic oraz goście.



str. 28

Kiedy wybuchła wojna, to miałam 6 lat i mieszałam u swojej Cioci. Mamy już nie miałam, zmarła, gdy byłam rocznym dzieckiem. We wrześniu 1939 r. na Korczów leciały bomby. Jedna upadła zaraz za gościncem, trochę dalej druga, i jeszcze w innym miejscu trzecia. My z ciotką chowałyśmy się wtedy w stodole. Jak się uspokoiło, wyszłyśmy.



Przysiółek leśny Chlebna

Chlebna to kolejny (po Rapach Bojarskich) opisywany przez nas, nie istniejący już, przysiółek leśny, który niegdyś znajdował się w okolicy Rap Dylańskich. Bardzo dobrze widocznych śladów po tej osadzie należy poszukiwać na wschód od Rap Dylańskich, mniej więcej w połowie drogi do Hedwiżna.

Po raz pierwszy tę samotną zagrodę odnajdujemy na mapach z II połowy XIX w. Jeszcze przed II wojną światową widzimy jedną chałupę nad strumykiem, a według relacji mieszkańców w czasie wojny były tam dwa budynki. Tak jak większość leśnych przysiółków, tak i Chlebna była wykorzystywana przez partyzantów, o czym w relacji Aleksandry Czok poniżej:

„W lesie na Chlebnej na wschód od Rap stało wtedy dwa budynki. Tam swoje miejsce kontaktowe mieli partyzanci – tam się schodzili, rozmawiali i wymieniali informacje. Tam też chodzili moi bracia, Paweł i Michał” (Zabrali nam dzieciństwo, s. 123)

Dzisiaj, jadąc drogą z Rap Dylańskich do Hedwiżna, ciężko jest nie zauważyć po lewej stronie wyraźnych śladów po zaginionej osadzie. Wraz z kolegą Markiem wybraliśmy się tam jesienią 2019 r. Niemal od razu odnaleźliśmy nierówności terenu, drzewa liściaste, pozostałości podmurówki, starą studnię oraz roślinność, typową dla miejsc, w których dawniej mieszkali ludzie. Płynący niedaleko strumień oraz zarys dawnych pól nadaje temu miejscu niesamowitego klimatu.

Oprac. Dominik Róg



Pojedyncza chałupa na Chlebnej, oznaczona na mapie z 1915 r.



Tutaj należy szukać zaginionej już osady Chlebna.

Osada Wolaniny w XVIII w.

Wolaniny to mała, śródleśna wieś, leżąca dawniej na terenie Ordynacji Zamojskiej i należąca do klucza zwierzynieckiego.

Rozproszone osadnictwo smolarzy i młynarzy nad rzeką Ratwicą w źródłach zauważalne jest już w I połowie XVIII w. (inwentarz z 1723 r. wymienia osiadłych tam Piotra Kukielkę, Łubiarza, Paczosa oraz Muchę). Z kolei inwentarz z 1728 r. informuje, że osiadł tam Jakub Wolanin z Soli, który pięć lat później płacił czynsz na rzecz ordynacji w wysokości 6 złotych polskich i zajmował się już wtedy prawdopodobnie smolarstwem. W 1742 r. Jakub Wolanin zaczął płacić także czynsz z nowo wyrobionego pola (w kwocie 10 zł) w Mokrej Bukownicy, a trzy lata później z pola sianego przy osiadłości oraz w Księżej Dąbrowie (dzisiaj łąki nad Ratwicą na wschód od Księżej Góry). To właśnie Jakuba Wolanina powinniśmy uznawać za założyciela osady, od jego nazwiska też w latach późniejszych, przyjmie się nazwa wsi, istniejąca do dzisiaj.

W połowie XVIII w. w okolicy zamieszkiwali młynarze Paczosi (dzisiaj Ratwica), Łubiarze oraz Pieczykolanowie na tzw. Długiej Wodzie (na północ od Ratwicy). Kilka lat później grunty po ojcu przejęli synowie Stanisław i Matus Wolaninowie, którzy pobudowali swoje chałupy, zaczęli wyrabiać nowiny i podobnie jak ojciec zajmowali się wyrobem mazi. W ich okolicy osiadł także Maciek Mróz. Od lat 60-tych XVIII w. osadnicy Wolaninowie zaczęli być uznawani za budziarzy – osadników leśnych o odrębnych prawach i powinnościach na rzecz Ordynacji Zamojskiej. Wtedy też w księgach metrykalnych zaczynają pojawiać się nazwy „Wolaniny”, jako określenie miejscowości. Naprzemiennie używana jest też nazwa „Ratwica”. W 1792 r. na Wolaninach zamieszkiwało pięciu gospodarzy, którzy mieli ogrody i pola „Za Górą”: Stanisław Wolanin (był leśnym, tj. pilnował lasów ordynackich), Wawrzyniec Wolanin, Matus Wolanin, Maran (?) Wolanin, a także Jędrzej Mróz, który miał też półko w borze.

W tych latach Wolaniny pojawiają się także na źródłach kartograficznych, po raz pierwszy na mapie Miega z lat 1779-1783. W opisie do mapy stworzonym w tym czasie przez austriackich kartografów czytamy że „strumień Ratwica, płynący przez łąki, ma dno bardzo bagniste, a przez swoje wylewy sprawia, że łąki stają się niedostępne; woda jest zdatna do picia” oraz że „droga, która idzie przez łąki do chałupy Rakówka jest bardzo grząska, do użytku jedynie przy bardzo suchej pogodzie. Trakt do Biłgoraja jest

Na Wolaninach	
Stanisław Wolanin do służby Dny	
Wawrzyniec Wolanin	1 18
Janze z Drabowego	1 20
Janze z La Dny	3 10
Janze Ogród do służby ma nadany	
Matus Wolanin z Krosowa	
gaj z Dny	6
Maran Wolanin z Oycowego	2
Janze z Ogródu	23
Janze z Bukowskiej po Krosze	20
Jędrzej Mróz z Dłubawki	4
Janze z Dny przy Wolaninie	12
Matus Wolanin 6 12	

Fragment Inwentarza Klucza Zwierzynieckiego z 1792 r.

nico piaszczysty”.

Od początku istnienia osady jej mieszkańcy związani byli z lasem, sprawowali funkcję Leśnych (pilnowali lasów), a także wyrabiali smołę (maź), potaż (popiół), uprawiali także pola i łąki oraz zajmowali się hodowlą krów i owiec.

Wykorzystano akta z Archiwum Państwowego w Lublinie, zespół: Archiwum Ordynacji Zamojskiej w Zwierzyńcu:

- Sygn. 1541 Rewizja pól sznurowych wsi Tereszpoła od roku 1723 do roku 1762,
- Sygn. 1538 Rewizja Klucza Zwierzynieckiego
- Sygn. 1540 Inwentarz klucza zwierzynieckiego z 1792 r.
- Sygn. 1149 [Atlas] - Zbiór map lasów ordynackich w Galicji in martio 1793 uczynionych
- Mapa Miega (mapire.eu) oraz opisy do niej w: Galicja na józefińskiej mapie topograficznej 1779-1783, tom 8

Dominik Róg

Spotkanie gminnych jednostek OSP

Posiedzenie Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Biłgoraju odbyło się 3 stycznia 2020 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Biłgoraj. Wzięli w nim udział przedstawiciele 16 jednostek OSP oraz władz samorządowych z terenu Gminy Biłgoraj.



Obradom przewodniczył Wiesław Różyński Prezes Zarządu Gminnego OSP RP, który na wstępie przedstawił sprawozdanie z funkcjonowania jednostek OSP na terenie gminy w 2019 r. Ustalono również terminy walnych zebrań sprawozdawczych dla poszczególnych jednostek.

Prezes podziękował druhom strażakom za ich zaangażowanie w akcjach ratowniczych oraz aktywne uczestniczenie w podtrzymywaniu lokalnych tradycji. Jednocześnie zachęcał do wykorzystywania potencjału animatorów działań społecznych, poprzez współpracę w realizacji przedsięwzięć na rzecz rozwoju danej miejscowości i całej gminy. Podał za przykład owocną współpracę z nauczycielami, której efektem jest choćby mistrzostwo zdobyte przez nowopowstałą kobiecą jednostkę OSP w Dąbrowicy w zawodach sportowo-pożarniczych szczebla powiatowego czy organizacja 3 rodzajów międzyszkolnych zawodów sportowych przez jednostkę OSP w Smółsku Dużym.

Takie spotkanie było dobrą okazją do podsumowania

sukcesów ale także dało możliwość szerokiej wymiany poglądów między strażakami a przedstawicielami władz samorządowych, celem usprawnienia działań poszczególnych jednostek OSP. Wiele uwagi poświęcono zatem omówieniu bieżących spraw z zakresu wyposażania jednostek OSP w sprzęt i umundurowanie. Obecny na zebraniu Komendant Powiatowy PSP w Biłgoraju st. bryg. mgr inż. Wiesław Krent podkreślił przy tym wagę dobrego przygotowania strażaków do udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych, tj. odpowiedniego ich wyszkolenia oraz posiadania aktualnych badań lekarskich. Jednocześnie podziękował druhom strażakom za współdziałanie w ratowaniu mienia i życia mieszkańców regionu biłgorajskiego.

Na koniec ustalono termin organizacji gminnych zawodów sportowo-pożarniczych. W tym roku odbędą się 14 czerwca 2020 r. tradycyjnie na stadionie w Soli. Już dziś serdecznie zapraszamy do udziału w tym niezwykle widowiskowym wydarzeniu.

Joanna Szkutnik

Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej wyśpiewał nagrodę

5 stycznia 2020 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukowej odbył się I Regionalny Przegląd Najstarszych Kolęd Ludowych i Dunajów. Wśród wykonawców wystąpił Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej.

W konkursie zaprezentowali się zarówno dorośli uczestnicy, jak i dzieci. Łącznie wzięło w nim udział 10 podmiotów wykonawczych, 9 zespołów i 1 solistka. Na zakończenie z koncertem wystąpił Chór „Lucus” z Łukowej. Można było posłuchać najstarszych kolęd ludowych, tradycyjnych kolęd życzących i charakterystycznych dla Łukowej pieśni dunajowych. Prezentacje oceniała komisja specjalistów od kultury ludowej, która po wysłuchaniu wszystkich wykonawców postanowiła nagrodzić najlepszych. Nasz Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej otrzymał III nagrodę przeglądu, II nagrodę przyznano Ludowemu Zespołowi Śpiewaczemu „Aleksandrowiaczy”, a I nagrodę wyśpiewał Zespół Śpiewaczy z Łukowej IV.

Celina Skromak



Spotkanie opłatkowe w Nadrzeczcu

Tradycją już jest, że 6 stycznia, w Święto Objawienia Pańskiego, czyli Trzech Króli, w parafii p.w. Matki Bożej Bolesnej w Korytkowie Dużym odbywa się parafialne spotkanie opłatkowe.

W tym roku zorganizowane zostało po raz 13, a każdego roku odbywa się w innej miejscowości. Tym razem parafian i zaproszonych gości, wśród których był również Wójt Gminy Biłgoraj Wiesław Różyński wraz z małżonką, przyjmowali mieszkańcy Nadrzeczca w nowo powstałej remizo -świątlicy. Wspólne kolędowanie rozpoczęły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Korytkowie Dużym przedstawiając jasełka. Wystąpiły również zespoły: Chór z Korytkowa Dużego, Zespół z Andrzejówki, Zespół „GOSPA” z Karolówki, Zespół Śpiewaczy „Żurawina” z Korytkowa Małego oraz gospodarze Zespół Śpiewaczy „Moje Nadrzeczce” z Nadrzeczca. Po skończonej części artystycznej wszyscy zebrani połamali się opłatkiem składając sobie życzenia. Na zakończenie gospodarze zaprosili wszystkich na poczęstunek.

Organizatorami spotkania opłatkowego byli: ks. Kanonik Krzysztof Gajewski, Stowarzyszenie „Moje Nadrzeczce” oraz mieszkańcy Nadrzeczca.

Jerzy Odrzywolski



Uroczysta Sesja Opłatkowa

Wydarzenie miało miejsce 9 stycznia 2020 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Biłgoraj. Wzięli w nim udział radni, sołtysi, pracownicy urzędu i jednostek organizacyjnych gminy, księża oraz przedstawiciele lokalnych instytucji, stowarzyszeń i przedsiębiorstw.



Spotkanie rozpoczęło się od pięknego koncertu kolęd w wykonaniu kapeli ludowej działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Biłgoraju. Do kolędowania przyłączył się również Marek Małyś Radny Gminy Biłgoraj. Następnie uczestników uroczystego wydarzenia przywitał gospodarz miejsca wójt Wiesław Różyński, który tradycyjnie złożył wszystkim życzenia noworoczne. Podziękował przy tym zaproszonym gościom za przybycie, podkreślając jednocześnie, jak ogromnie ważne i dobroczynne jest wspólne działanie różnych środowisk na rzecz mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej.

Nie zabrakło także wspólnej modlitwy, której przewodniczył ks. Marek Kuśmierczyk proboszcz parafii p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Gromadzie oraz ks. Józef Bednarski proboszcz parafii p.w. Św. Maksymiliana Kolbe w Dąbrowicy. W ostatniej części spotkania tradycyjnie przełamano się opłatkiem i złożono sobie życzenia. Specjalnie na tą okazję przygotowany został także stół z potrawami wigilijnymi.

Joanna Szkutnik



Sukces Jarzębiny w Starym Dzikowie

Równoległe do Sejmiku Tarnogrodzkiego w Starym Dzikowie na podkarpaciu odbywa się od osiemnastu lat Międzywojewódzki Przegląd Grup Obrzędowych „Wątki Folkloru Ludowego”.



W niedzielę 2 lutego zaprezentowało się tam 11 grup obrzędowych z województwa podkarpackiego i lubelskiego. Województwo lubelskie reprezentował zespół śpiewaczo – obrzędowy „Jarzębina” z Bukowej. Spektakl „Kumie zróbcie mi gromnice” został doceniony przez tamtejszą komisję specjalistów od teatru, etnografii i folkloru i zespół „Jarzębina” wrócił ze Starego Dzikowa z III nagrodą. Gratulujemy!

Celina Skromak



Ogólnopolski sukces Męskiego Zespołu Śpiewaczego z Bukowej

W dniach 10–12 stycznia 2020 r. w Lublinie odbył się X Ogólnopolski Przegląd Zespołów i Grup Kolędniczych w Lublinie.

W przeglądzie wzięło udział 40 wykonawców. Wśród nagrodzonych znalazł się Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej, który wyśpiewał II nagrodę. Tym samym powtórzył sukces z ubiegłego roku, natomiast w 2018 r., kiedy wystąpił na tym przeglądzie po raz pierwszy, otrzymał III nagrodę. Gratulujemy!

Jerzy Odrzywolski



Kolędowanie w Hedwizynie

*„Piękna jest radość w Święta,
Ciepłe są myśli o bliskich,
Niech pokój, miłość i szczęście
Otoczy dzisiaj nas wszystkich”*

Nowy Rok w Gminie Biłgoraj tradycyjnie już od 16 lat rozpoczyna się spotkaniem kolędowym w Hedwizynie. Kolędują zarówno dorośli mieszkańcy gminy Biłgoraj, jak też dzieci i młodzież szkolna. Amatorski ruch artystyczny spotyka się każdego roku w gościnnej remizie OSP w Hedwizynie na Gminnym Przeglądzie Kolęd i Pastorałek.



W tym roku wydarzenie zgromadziło 14 gminnych zespołów śpiewaczych i 5 młodzieżowych zespołów wokalno – instrumentalnych, mieszkańców Hedwizyna i gości. Na kolędowanie do Hedwizyna przyjechali księża proboszczowie gminnych parafii, ks. Marek Kuśmierczyk z Gromady, ks. Krzysztof Jankowski z Soli i ks. Józef Bednarski z Dąbrowicy. Swoją obecnością uczestników prze-

glądu zaszczylił Krzysztof Hetman Poseł do Parlamentu Europejskiego i Anna Augustyniak z Urzędu Miasta Lublin, Beata Strzałka Poseł na Sejm RP, Jan Majewski Przewodniczący Rady Gminy Biłgoraj, Radni Gminy i Miasta Biłgoraj, Sołtysi, Dyrektorzy Szkół i Kierownicy jednostek organizacyjnych GB. Wszystkich powitał Wojciech Dzdich, zastępca Wójta Gminy Biłgoraj. Natomiast

Wiesław Różyński Wójt Gminy Biłgoraj złożył przybyłym na spotkanie z kolędą najserdeczniejsze życzenia noworoczne, życząc zdrowia, wszelkiej pomyślności i zwykłej ludzkiej życzliwości. Europeoseł Krzysztof Hetman przywiózł dla wszystkich słodycze, a pamiątkowy grawerton, za wyróżniającą się postawę społeczną, zaangażowanie, aktywizowanie i integrowanie społeczności lokalnej wręczył Justynie Jargieło Sołtys Hedwizyna.

Gminny Przegląd Kolęd i Pastorałek w Hedwizynie, przepiękną kolędą Cicha Noc, rozpoczął Radny Gminy Biłgoraj Marek Małyś, a dwie skoczne pastorałki, przy własnym akompaniamencie akordeonowym, zaśpiewał ks. Krzysztof z Soli. Przedstawienie jasełkowe przygotowała młodzież ze SP w Hedwizynie pod kierunkiem ks. Proboszcza Zbigniewa Sawickiego.

Prezentacje konkursowe przeglądu odbywały się w dwóch kategoriach, młodzież szkolna i dorośli wykonawcy, a oceniane były przez 14 dorosłych przedstawicieli zespołów biorących udział w przeglądzie. **W kategorii młodzi wykonawcy zwyciężyli: Zespół „Kolędniczki z Dereźni i Podlesia” ze SP w Dereźni Solskiej - I nagroda, Zespół „Rudzianeczki” ze SP w Woli Dereźniańskiej - II nagroda, Zespół ze SP w Hedwizynie - III nagroda.**

Wyróżnienia powędrowały do Duetu ze SP w Gromadzie i Zespołu wokalnie – instrumentalnego ze SP w Dąbrowicy. **W kategorii zespoły śpiewacze I nagrodę otrzymał Zespół Śpiewaczy z Rudy Solskiej, drugą Chór z Korytkowa Dużego, a trzecią Zespół śpiewaczo – obrzędowy „Jarzębina” z Bukowej.**

Gościnnie z koncertem kolęd zaprezentowała się Niżańska Kapela Ludowa, działająca przy Niżańskim Centrum Kultury w Nisku, a do tańca zagrał zespół Egzotic.

Dziękujemy wszystkim zespołom za udział w przeglądzie kolęd, a laureatom najserdeczniej gratulujemy. Dziękujemy za okazaną gościnność Mieszkańcom Hedwizyna, druhom strażakom z Naczelnikiem panem Krzysztofem Sitarzem, zespołowi „Stok” z Hedwizyna z Kierownikiem p. Zofią Sławińską – Wasąg. Wyrazy podziękowania dla p. Dyrektora Małgorzaty Wasilewskiej, ks. Proboszcza Zbigniewa Sawickiego, nauczycieli i uczniów SP w Hedwizynie za oprawę plastyczną i artystyczną wydarzenia. Szczególne podziękowania kierujemy na ręce p. Justynki Jargieło Sołtys Hedwizyna i KGW w Hedwizynie za zaangażowanie i podjęcie trudu organizacji przeglądu, przygotowania poczęstunku i niezwykłą gościnność.

Celina Skromak



Jarzębina z Bukowej na Sejmiku w Tarnogrodzie

Od 31 stycznia do 2 lutego 2020 r. w Tarnogrodzie odbywał się 45. Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich Zespołów Teatralnych. Na scenie zaprezentowało się 11 grup teatralnych z czterech województw: świętokrzyskiego, mazowieckiego, podkarpackiego i lubelskiego.



Takich międzywojewódzkich spotkań teatralnych jest w całej Polsce pięć. Sejmikowanie rozpoczyna się w Tarnogrodzie, ale odbywa się także w Stoczku Łukowskim, Kaczorach pod Piłą, Gminie Mokrsko w woj. łódzkim i Bukowinie Tatrzańskiej.

W tym roku w Tarnogrodzie powiat biłgorajski reprezentował, jako jedyny zresztą, zespół śpiewaczo – obrzędowy „Jarzębina” z Bukowej. Zespół wystawił kolejny, 18 już, autorski projekt, jakim jest widowisko pt. „Kumie zróbcie mi gromnice” wg scenariusza i w reżyserii pani Marii Jargieło. Widowisko to zostało bardzo dobrze przyjęte przez tarnogrodzką publiczność i uzyskało wysokie notowania Rady Artystycznej. Jednak na wyniki, czy zespół zakwalifikował się jesienią na Ogólnopolski Sejmik do Tarnogrodu, trzeba będzie niestety poczekać do sierpnia, kiedy to odbędą się wszystkie pozostałe sejmiki międzywojewódzkie.

Organizatorami wydarzenia są Towarzystwo Kultury Teatralnej, Tarnogrodzki Ośrodek Kultury, Tarnogrodzkie Towarzystwo Regionalne, Wojewódzki Ośrodek Kultury i Towarzystwo Teatralne Ziemi Lubelskiej. Wydarzenie wspierają: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Marszałek Województwa Lubelskiego, Starosta Biłgorajski i Burmistrz Tarnogrodu.

Celina Skromak



Lawenda wyśpiewała I Nagrodę w Polichnie

W dniach 24 – 25 stycznia 2020 roku w Gminnym Centrum Kultury w Polichnie odbył się X Międzypowiatowy Przegląd Kolęd, Pastorałek i Widowisk Kolędniczych. Z powodzeniem wzięli w nim udział nasi wykonawcy.

Celem przeglądu jest zachęcanie dzieci, młodzieży i dorosłych do bożonarodzeniowego kolędowania, popularyzacja kolęd i pastorałek, jako utworów osadzonych w tradycji i obyczajowości, zachowanie od zapomnienia starych kolęd, pastorałek i obrzędów bożonarodzeniowych oraz konfrontacja starych i nowych form kolędowania.

Konkurs zorganizowano w dwóch przedziałach wiekowych: przesłuchania w kategorii dzieci i młodzieży oraz dorosłych wykonawców. Wzięli w nich udział przedstawiciele kilku powiatów, m.in. kraśnickiego, janowskiego, stalowowskiego i biłgorajskiego, po blisko 40 wykonawców w każdej kategorii.

Powiat biłgorajski reprezentował Zespół „Rudzianeczki” ze SP w Woli Dereźniańskiej, Zespół „Lawenda” ze Smółska i Zespół „Zamszanki” z gminy Obsza. I nagrodę



w Polichnie za przepiękne wykonanie kolęd „Mizerna ci-cha” i „Wesoły nam ten to dzień” zasłużenie otrzymał zespół „Lawenda”. Serdecznie gratulujemy!

Celina Skromak

Promocja kultury biłgorajskiej

Zwiedzanie miasta, prezentacja form artystycznych w Biłgorajskim Centrum Kultury i koncert Kapeli Ludowej „Krzężalka” to atrakcje zaproponowane Dyrektorom i Menadżerom Instytucji Kultury z terenu województwa lubelskiego w ramach poznawania tradycji Ziemi Biłgorajskiej.

W dniach 19-20 lutego 2020 r. odbyło się w Biłgoraju szkolenie dla przedstawicieli instytucji kultury, które zorganizował Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie, przy współpracy Biłgorajskiego Centrum Kultury, Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju i Muzeum Ziemi Biłgorajskiej.

W ramach szkolenia zaproponowano gościom zwiedzanie Zagrody Sitarskiej, prezentację widowiska obrzędowego „Kumie zróbcie mi gromnice” w wykonaniu zespołu śpiewaczo – obrzędowego „Jarzębina” z Bukowej, koncert Grupy Folklorystycznej „Pokolenia” oraz degustację produktów lokalnych w Biłgorajskim Centrum Kultury. Uroczystą kolację z władzami samorządowymi miasta i powiatu biłgorajskiego ubarwił koncert Kapeli Ludowej „Krzężalka”.

Celina Skromak



Wspomnień ferii czas...

Styczeń dobiegł końca, a wraz z nim zakończyły się zajęcia przygotowane na czas ferii zimowych przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Biłgoraju z/s w Soli. Podobnie jak w latach ubiegłych, także w tym roku biblioteka przygotowała dla młodych czytelników ciekawą ofertę na czas wolny od zajęć szkolnych.



Uczestnicy mogli posłuchać czytanych bajek, pograć w ciekawe gry planszowe, bawić się wspólnie ze znajomymi w zgadywanki, quizy, kalambury i familiadę, która dostarczyła największej dawki emocji i rywalizacji. Podczas zajęć plastycznych można było wykazać się fantazją i kreatywnością twórczą wykonując przepiękne laurki dla Babci i Dziadka. Zabawa kolorami, malowanie, klejenie, wycinanie i tworzenie kartek dało wiele radości. Bibliotekę odwiedziła pani policjant z Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju, która omówiła zasady odpowiedzialnego zachowania się w czasie ferii, prawidłowego poruszania się po drogach, a także radzenia sobie w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa osobistego. W czasie spotkania przedstawione zostały konsekwencje prawne nieprawidłowych zachowań wśród dzieci i młodzieży oraz sposoby reagowania na nie. Dodatkowo pani policjant przypomniała zasady bezpiecznego korzystania z internetu, młodzież aktywnie uczestniczyła w dyskusji na temat „surfowania po sieci” i zobowiązała się do ostrożności w zakresie kontaktu tą drogą z nieznanymi osobami. Bibliotekę odwiedziła także pedagog z Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Biłgoraju. Przeprowadziła ciekawe zabawy integracyjne, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Ponadto uczestnicy wysłuchali pogadanki dotyczącej zjawiska uzależnień wśród dzieci i młodzieży i wzięli udział w konkursie plastycznym pt.: „Ucieknijmy nałogom”. W nagrodę za



aktywne uczestnictwo we wszystkich zajęciach oferowanych przez bibliotekę młodzi czytelnicy mieli okazję odwiedzić Kopalnię Soli w Wieliczce, która zachwyca niezwykłą urodą podziemnego świata. Pod okiem przewodnika uczestnicy przemierzali labirynty solnych korytarzy, podziwiali wspaniałe widoki i cudowne podziemne jeziora. W drodze powrotnej zmęczona i pełna niesamowitych wrażeń grupa zatrzymała się w Mcdonalds na regenerację sił. Na zakończenie ferii uczestnicy udali się na seans filmowy do BCK w Biłgoraju na bajkę pt. „Manu. Bądź sobą!”

Wszystkie atrakcje przygotowane przez Bibliotekę były możliwe dzięki współpracy i dofinansowaniu z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Gminy Biłgoraj oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Soli.

Małgorzata Andrzejewska

Solskie Kolędowanie

26 stycznia 2020 roku w remizie OSP w Soli odbyło się XIII Solskie Kolędowanie. Wydarzenie skierowane jest głównie do dzieci i młodzieży, a organizatorem spotkania jest Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Sól i Kolonia Sól „Więź”, Zespół „Więź” z Soli i Ochotnicza Straż Pożarna w Soli.

Celem Solskiego Kolędowania jest integracja społeczności lokalnej, kultywowanie tradycji kolędniczych oraz odkrywanie talentów muzycznych dzieci i młodzieży.

Solskie Kolędowanie poprowadził i gości powitał wiceprezes Stowarzyszenia „Więź” Jacek Haraf. W uroczystości uczestniczyli: Wiesław Różyński Wójt Gminy Biłgoraj, ks. Kanonik Krzysztof Jankowski Proboszcz Parafii p.w. Św. Michała Archanioła w Soli, Jan Małysza Radny Powiatu Biłgorajskiego, Jan Lisiecki Prezes Stowarzyszenia „Więź”, Ireneusz Gnojek Radny Gminy Biłgoraj, Wiesław Niemiec Sołtys Wsi Sól, Zofia Nizio Dyrektor Biblioteki Publicznej w Biłgoraju z/s w Soli i Celina Skromak Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju.

Zgodnie z piękną tradycją solskich spotkań niedzielne wydarzenie modlitwą i kolędowaniem z akordeonem rozpoczął ks. Krzysztof Jankowski. W koncercie kolędowym zaprezentował się również Zespół „Więź”. Natomiast w prezentacjach konkursowych wzięło udział 15 uczestników w trzech kategoriach: najmłodszy do lat 7, wykonawcy w wieku 8 – 15 lat i zespoły. Wykonawców oceniała komisja w składzie: Zofia Nizio – dyrektor biblioteki w Soli, Maria Cieślak – reprezentująca stowarzyszenie i zespół „Więź” i Stanisław Szuper – OSP w Soli.

W kategorii uczestników najmłodszych I nagrodę pastorałką „Od serca do ucha” wyśpiewała Kinga Ładosz, II nagroda za „Jakieś światło nad Betlejem” przypadła Aleksandrze Klucha, a III nagrodę za kolędę „Wśród nocnej ciszy” otrzymała Karolina Ciurysek. W kategorii dzieci starszych I nagroda powędrowała do Julii Grochowicz za pastorałkę „Mroźna cisza”, II nagrodę kolędą „Cicha noc” wyśpiewał Filip Bednarz, natomiast laureatem III nagrody został Sebastian Omiotek za „Hej, hej, lilija”. Wyróżnienie specjalne za pastorałkę „Uciekali” otrzymała Klaudia Rekiel, natomiast dwa kolejne wyróżnienia przypadły w udziale Zuzannie Ładosz za „Sianko na stół” i Hannie Adamek za „Skrzypki wóz”. W kategorii zespoły I nagrodę pastorałką „Od serca do ucha” wyśpiewały Lena Czyżo i Zuzanna Kołpa, II nagroda przypadła siostrze Kuranty - Patrycji, Gabrieli i Katarzynie za „Nie płacz Jezus”, a III nagroda powędrowała do rodzeństwa Vivien i Beniamina Harasim za kolędę „Dzisiaj w Betlejem”. Wszyscy uczestnicy otrzymali atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów i stosowne dyplomy za udział w konkursie. Dla dzieci, które nie wzięły udziału w konkursie kolęd organizatorzy przygotowali dodatkowe konkursy z nagrodami, żeby każde dziecko ze spotkania wyszło z



upominkiem. Nagrody ufundowali: OSP w Soli, Wspólnota gruntowa w Soli, „M.C - Kapka” Sławomir i Andrzej Kapka, Pizzeria Safari w Soli, Jan Małysza, Ireneusz Gnojek, Wiesław Niemiec.

Na zakończenie spotkania organizatorzy przygotowali poczęstunek i potańcówkę dla chętnych. Było to udane spotkanie integracyjne, dało szansę na wyjście z domu i oderwanie się od spraw codziennych poprzez możliwość przyjemnego, wspólnego spędzenia wolnego czasu. Organizatorom dostarczyło satysfakcji z udanego kolejnego przedsięwzięcia, a uczestnikom sporo radości z udziału we wspólnym kolędowaniu. Tym samym, solskie kolędowanie w ostatnią niedzielę stycznia zakończyło okres kolędowania.

Maria Cieślak

Dzień Kobiet na Ludowo

Życzenia, kwiaty, tort i koncert dedykowany wszystkim paniom to tylko niektóre atrakcje przygotowane na uroczystość w sobotnie popołudnie w Starym Bidaczowie. W spotkaniu integracyjnym wzięły udział gminne zespoły śpiewacze, mieszkańcy Bidaczowa i okolic oraz goście.



Jest taki dzień w roku, kiedy obowiązki przejmują panowie, a panie mają swoje święto. Tak było w sobotę 22 lutego. Wtedy to po raz czwarty, na zakończenie karnawału, w remizie OSP w Starym Bidaczowie, zorganizowano Gminny Dzień Kobiet na Ludowo. Spotkanie rozpoczęli gospodarze. Zaprezentował się Zespół śpiewaczy z Bidaczowa i Ludowy Zespół Dziewczęcy ze Szkoły Podstawowej w Starym Bidaczowie.

Wszystkich zgromadzonych ciepło powitał Wójt Gminy Biłgoraj Wiesław Różyński. Kierując słowa do Pań, życzył wszystkim, *żeby rozpoczęte w gminie Biłgoraj świętowanie trwało nie tylko do ósmego marca, ale przez cały rok, by Panie na co dzień mogły cieszyć się zdrowiem, uznaniem, szacunkiem i życzliwością.* Uzupelnieniem życzeń pana Wójta było gromkie 100 lat odśpiewane przez pana wójta z zastępcą, przedstawiciele Radnych GB, Sołtysów, Dyrektorów szkół i Panów z gminnych zespołów śpiewaczych. Każda z obecnych na spotkaniu Pań otrzymała wręczony przez pana Wójta kwiatek, a wszystkich przybyłych poczęstowano okolicznościowym tortem.



W koncercie dla Pań wystąpili: Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej, Zespół instrumentalno – wokalny ze Staroego Bidaczowa oraz pani Maria Cieślak i Julian Pawlicha z zespołu „Więź” z Soli. Spektakl pt. „Rachel czy Pepka? – czyli geszefty, szmoncesy i kłopoty Singera” zaprezentowali aktorzy Sceny „Rode” Kraków - Tarnów – Rzeszów. Na zakończenie organizatorzy przygotowali dla wszystkich

poczęstunek i potańcówkę z zespołem The Tonacja. Wydarzenie poprowadził Jerzy Odrzywolski.

Organizatorem spotkania byli: Zespół śpiewaczy z Bidaczowa, Ochotnicza Straż Pożarna i Szkoła Podstawowa w Starym Bidaczowie przy współpracy Wójta Gminy Biłgoraj i Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju.

Celina Skromak



Babciu, Dziadziu kochamy Was!

W dniu 10 stycznia b.r. w Szkole Podstawowej w Dąbrowicy obchodziliśmy piękne Święto Babci i Dziadka. Ta niezwykła uroczystość sprawiła, że był to dzień pełen uśmiechów, wzruszeń, łez dumy i radości. Zaproszeni goście licznie zjawili się, by wziąć udział w przygotowanym dla nich montażu słowno-muzycznym.



Na wstępie pani dyrektor Elżbieta Kaczorowska - Więcław przywitała wszystkich gości ciepłymi słowami i złożyła serdeczne życzenia wszystkim babciom i dziadkom życząc miłych chwil podczas oglądania występów swoich pociec. W trakcie uroczystości babcie i dziadkowie mogli podziwiać wnuki w różnych formach artystycznych m.in. taniec, śpiew czy gra na flażoletach. Wspaniałym dopełnieniem był występ 6-latków z oddziału przedszkolnego, które przygotowały „Jasełka”. Dziadkowie wzruszeni przypatrywali się wnuczkom nagradzając ich gromkimi brawami.

Na koniec uroczystości obdarowały swoich ukochanych gości upominkami, przygotowanymi własnoręcznie. Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze, a rozmowom nie było końca. Dzieci, poprzez inscenizację wyraziły kochanym babciom i dziadkom, swoje uczucia i wdzięczność za trud włożony w ich wychowanie. Po części artystycznej niecodzienni goście zostali zaproszeni na kawę, herbatę i słodki poczęstunek, przygotowany przez rodziców.



To był naprawdę wyjątkowy dzień, pełen uśmiechu, radości i dumy. Szczęśliwe i rozpromienione twarze babć i dziadków pokazały nam, jak ważne są takie spotkania i wspólnie spędzone chwile.

Agnieszka Blicharz

Ja się wcale nie chwale, ja po prostu mam talent

31 stycznia w Szkole Podstawowej w Gromadzie odbyła się coroczna wielka uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka pt. "Ja się wcale nie chwale, ja po prostu mam talent".



W tym roku występy wnucząt były w formie telewizyjnego show. Swoje talenty recytatorskie, wokalne i taneczne przed znakomitymi gośćmi, którzy bardzo licznie przybyli na tę uroczystość, prezentowały przedszkolaki i uczniowie klas I-III. Uśmiechy na twarzach wnucząt i radość oraz łzy wzruszenia babć i dziadków były bezcenne. Taka uroczystość to integracja pokoleń i piękna lekcja szacunku i miłości. Właśnie wykonane prezenty były dopełnieniem płynących z całego serca życzeń. Na koniec, dzięki dużemu zaangażowaniu rodziców odbył się słodki poczęstunek.

Wszystkim Babciom i Dziadkom tradycyjnie życzymy 100 lat!

Ewa Bednarz



Dzień Babci i Dziadka w Smólsku

6 lutego 2020 roku w Szkole Podstawowej w Smólsku miało miejsce uroczyste spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka.



Na tę okoliczność dzieci pod kierunkiem nauczycieli przygotowały i przedstawiły bogaty program artystyczny. Były wzruszające wiersze, piosenki, nie zabrakło też wspaniałych pokazów tanecznych i przygotowanych własnoręcznie upominków. Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze. Był czas na rozmowy i wspomnienia przy herbatce i słodkim poczęstunku przygotowanym przez rodziców. Oglądając szkolne korytarze i sale lekcyjne, babcie i dziadkowie mieli okazję przypomnieć sobie własne szkolne lata. Wyrazili zadowolenie, że ich wnuki uczą się i bawią w tak dobrych warunkach.

Beata Bełzek



Dawid laureatem Alfika

Rozstrzygnięta została XXV edycja ogólnopolskiego konkursu Alfik Matematyczny. Konkurs jest organizowany w ramach projektu edukacyjnego Łowimy Talenty, który jest formą wsparcia szkół w zakresie odkrywania i rozwijania zdolności dzieci i młodzieży.

W Szkole Podstawowej w Woli Dereźniańskiej wzięło w nim udział pięciu uczniów. Dawid Bukowiński, uczeń klasy VII, uzyskał maksymalny wynik, rozwiązując bezbłędnie wszystkie zadania. Został dzięki temu laureatem konkursu uzyskując pierwsze miejsce w kraju. To prawdziwy sukces! Bardzo dobry wynik otrzymali: Bartłomiej Grabias z klasy II oraz Róża Bukowińska z klasy IV. Pozostali uczestnicy to: Jakub Ulidowski (klasa III) i Norbert Nizio (klasa II). Gratulujemy wysokich osiągnięć.

Magdalena Dolba



Matematyczne zmagania 6 – latków z Gminy Biłgoraj

25 lutego już po raz trzeci sześciolatki ze szkół Gminy Biłgoraj zmagaly się o tytuł najlepszego matematyka.



W Szkole Podstawowej w Gromadzie odbyły się gminne eliminacje do Powiatowej Międzyprzedszkolnej Olimpiady Matematycznej Sześciolatek. Do rywalizacji przystąpiło 8 dwuosobowych zespołów ze szkół w Soli, Dereźni Solskiej, Korczowie, Smółsku, Dąbrowicy, Bukowej, Korytkowie Dużym i Gromadzie. Najlepszymi matematykami okazały się zespoły z Soli, Korczowa i Dereźni Solskiej. To

oni będą reprezentować Gminę Biłgoraj na etapie powiatowym konkursu.

Organizatorami III Gminnego Konkursu Matematycznego SuperPLUSIK była Gmina Biłgoraj i Szkoła Podstawowa w Gromadzie. Wszyscy uczestnicy otrzymali upominki ufundowane przez organizatora. Zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Ewa Bednarz

Walentynki w Bukowej

Dzień świętego Walentego, przypadający 14 lutego, wpisał się już na stałe w harmonogram naszych szkolnych uroczystości. Wyjątkowa atmosfera towarzyszyła dzisiejszemu przedsięwzięciu w szkole.

W ramach współpracy Samorządu Uczniowskiego i SKO zorganizowano „pocztę walentynkową” oraz kiermasz ciast i ciasteczek. Możliwe to było dzięki aktywnie działającym uczniom, którzy zadbali, by nie zabrakło aromatycznych wypieków dla amatorów „słodkiego co nieco”. Powodzeniem cieszyły się także kartki walentynkowe dostarczone do adresatów przez sprawnie działających listonoszy. Nie zabrakło również wyrazów sympatii pod adresem dyrekcji, nauczycieli i wychowawców.

W tym dniu obowiązywał także specjalny strój w kolorze czerwonym lub różowym zarezerwowany dla zakochanych.



Małgorzata Małysza

Gminne obchody Dnia Sołtysa

Dzień Sołtysa w Gminie Biłgoraj był obchodzony z dużym wyprzedzeniem, bo już 19 lutego 2020 r. podczas zorganizowanej wówczas uroczystej Sesji Sołtysów.



Wójt Gminy Biłgoraj Wiesław Różyński miał okazję wówczas złożyć życzenia wszystkim Paniom i Panom Sołtysom zaangażowanym w działalność na rzecz rozwoju Gminy Biłgoraj.

Wójt szczególnie podkreślał, że praca Sołtysa ma wyjątkowy charakter, gdyż otrzymany mandat zaufania zobowiązuje do podejmowania wielu trudnych wyzwań, którym każdego dnia odpowiedzialnie muszą stawiać czoła. Serdecznie za to wszystkim podziękował, a jednocześnie wyraził nadzieję, że sprawowana funkcja gospodarza i opiekuna wsi jest dla nich źródłem zadowolenia i osobistej satysfakcji. Z okazji Dnia Sołtysa życzył zebrany mnóstwa pozytywnej energii, zdrowia, ludzkiej życzliwości, a przede wszystkim wytrwałości w dążeniu do realizacji zamierzonych celów.

Wierzmy, że ta wzajemna współpraca Sołtysów Gminy Biłgoraj z mieszkańcami wsi i władzami samorządu przyniesie wymierne efekty, które w przyszłości będą mogły procentować wspólnymi sukcesami całej społeczności gminy.

Joanna Szkutnik



Wieczorek z historią Nadrzecza

Zarys dziejów urokliwej wsi Nadrzecze oraz najbliższej okolicy został przedstawiony podczas „Wieczorku z historią Nadrzecza”, który odbył się 6 marca 2020 r w remizo-świetlicy w Nadrzeczu.



Inicjatorem spotkania, w którym udział wzięli mieszkańcy oraz pasjonaci historii, był Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, a spotkanie przygotował i poprowadził Dominik Róg.

Każda miejscowość ma swoją piękną i ważną dla jej mieszkańców wielką historię. W 1760 r. pojawia się wzmianka o „łące zwanej Nadrzecze”, która znajdowała się nad rzeką Białą Ładą i była uprawiana przez mieszkańców Gromady. Pod koniec XVIII w. w tamtym miejscu znajdowało się już kilka gospodarstw. Wieś rozwinęła się w XIX w., licząc kilkadziesiąt domów.

Podczas spotkania w formie prezentacji, projekcji dokumentów, map, starych zdjęć oraz wspomnień zarysowano dzieje Nadrzecza od początku istnienia miejscowości (koniec XVIII w.) do czasów II wojny światowej. Na zakończenie wieczorka historycznego dokonano projekcji filmu „Historia Wira”.

Dominik Róg



Wielki Post

Wielki post to czas pokuty przygotowujący do przeżycia najważniejszych dla chrześcijan Świąt Wielkanocnych. Czterdziestodniowy czas trwania wielkiego postu ma odniesienie do trwającego 40 dni postu samego Chrystusa. Towarzyszą temu okresowi przeżycia religijne oraz wierzenia ludowe.



Środa Popielcowa

Wielki Post rozpoczyna Środa Popielcowa, zwana Popielcem i „wstępną środą” na znak, że rozpoczyna okres Wielkiego Postu. Jest to święto ruchome przypadające na marzec lub kwiecień. Podczas nabożeństwa w kościele ksiądz posypuje wiernym głowy popiołem (pochodzącym ze spalonych ubiegłorocznych palm wielkanocnych) wypowiadając przy tym formułę „*Z prochu powstałeś i w proch się obrócisz*”. Słowa te przypominają o śmierci, marności i przemijaniu rzeczy ziemskich.

W wierzeniach ludowych popiół i dym mają działanie oczyszczające, chronią przed złem i zapewniają pomysłność. Popiół to również symbol domowego ogniska i wspólnoty rodzinnej, której członkami są zarówno żyjący, jak i zmarli przodkowie.

Wielki Post

Wielki Post obejmuje czas od Środy Popielcowej do Wielkanocy, łącznie 46 dni kalendarzowych, w tym 6 niedziel i 40 dni powszednich. W czasie Wielkiego Postu w kościele odprawiane są nabożeństwa służące rozważaniu Męki Pańskiej - w każdy piątek odprawiana jest Droga

Krzyżowa a zazwyczaj w niedziele Gorzkie Żale.

Dawniej w Wielkim Poście obowiązywał szereg zakazów, dotyczących głównie powstrzymania się od zabaw, czy śpiewania wesołych pieśni, nie grano na instrumentach, zabraniano nawet gwizdać. Zasady dotyczyły też przestrzegania postu, czyli powstrzymania się od potraw mięsnych w piątki i środy. Dawniej przez cały okres wielkiego postu obowiązywały postne potrawy, takie jak żur, kapuśniak, kasza gryczana i jęczmienna, słoducha, czy przypiekane kartofle. Potrawy kraszone były niewielką ilością oleju lnianego lub konopnego. Gospodynie przed nastaniem Wielkiego Postu myły i wyparzały, wszystkie garnki, w których gotowano mięso, ponieważ podczas postu nie były używane. Nawet łyżki czyściły popiołem, żeby pozbyć się z nich resztek tłuszczu. W zwyczaju było też, że młodzież na rozpoczęcie wielkiego postu urządzała figle i psikusy. Żartowano m.in. z tych, którym nie udało się wydać w karnawale. W Bukowej panował zwyczaj przyczepiania dziewczętom do ubrania drewnianych klocków, czemu towarzyszyła śpiewana przez chłopców piosenka: „*Zapusty zeszyły, dziewczki za mąż nie szły, nie chciały się wydać, będą kloca dźwigać*”.

Półpoście

Półpoście to dzień w połowie postu, podczas którego młodzież również urządzała różne psoty ośmieszające panny i kawalerów, którym nie spieszy się do małżeństwa. Z półpościem kojarzony jest też dzień Świętego Józefa (19 marca) kiedy to wyjątkowo nie obowiązywał post i można było organizować zabawy i zawierać sakrament małżeństwa, dozwolone też było rozpoczynanie prac polowych.

Wielki Tydzień

Wielki Tydzień w chrześcijaństwie to uroczysty czas upamiętniający ostatnie dni Chrystusa, przygotowujący do największego święta chrześcijan, Zmartwychwstania Pańskiego. Wielki Tydzień rozpoczyna Niedziela Palmowa, a kończą nieszpory Wielkiej Niedzieli, zamykające Triduum Paschalne, które jest szczególnym czasem Wielkiego Tygodnia.

Triduum Paschalne

Triduum Paschalne rozpoczyna się w Wielki Czwartek wieczorem. Milkną wówczas dzwony, które zastępuje klekotanie kołatek. W czasie wieczornej liturgii wspomina się Ostatnią Wieczerzę oraz ustanowienie dwóch sakramentów: Eucharystii oraz Kapłaństwa. Dzień wińczy procesyjne przeniesienie Najświętszego Sakramentu do tzw. ciemnicy.

Wielki Piątek

Wielki Piątek jest dniem zadumy nad Męką Chrystusa, skupienia, powagi, wzmożonej pobożności i gorliwych

praktyk religijnych. Tego dnia obowiązuje post ścisły. W Wielki Piątek odprawiane są nabożeństwa Drogi Krzyżowej. Wielkopiątkowa liturgia jest pamiątką zwycięstwa odniesionego przez umęczonego i ukrzyżowanego Jezusa Chrystusa. Czerwone szaty liturgiczne symbolizują miłość zwyciężającą na krzyżu. Na nabożeństwo składa się Liturgia Słowa Bożego i Adoracja Krzyża, a na zakończenie liturgii Jezus pod postacią eucharystyczną zostaje przeniesiony do specjalnie przygotowanej kaplicy adoracji (zwanej w tradycji ludowej Grobem Pańskim), gdzie zaczyna się adoracja.

Również w tradycji ludowej Wielki Tydzień zachował wiele zwyczajów. Poniedziałek, wtorek i środa Wielkiego Tygodnia są dniami w sposób szczególny poświęconymi pojednaniu. Okres przedświąteczny to był też czas wielkich porządków i przyozdabiania domów, które jednak należało zakończyć najpóźniej we wtorek Wielkiego Tygodnia. Porządki miały także symboliczne znaczenie, wymiatanie z mieszkania zimy, a wraz z nią wszelkiego zła i chorób.

Wielka Sobota

Wielka Sobota to przedostatni dzień Wielkiego Tygodnia, jest dniem wyciszenia i oczekiwania Zmartwychwstania Pańskiego. Katolicy czuwają przy Grobie Pańskim adorując Najświętszy Sakrament. Tradycyjnie w tym dniu błogosławi się pokarmy na stół wielkanocny.

Oprac. Celina Skromak



Symbole Wielkanocne

Święta Wielkanocne mają bogatą symbolikę. Wiąże się ona głównie z obchodami Wielkiego Tygodnia oraz Świętem Zmartwychwstania Pańskiego. W Niedzielę Palmową odbywa się święcenie palmy, a w Wielką Sobotę poświęcenie wody, ognia i pokarmów, w tym kolorowych pisanek, ubarwiających zawartość koszyczków ze święconką. Wszystkim tym symbolom przypisywano wiele znaczeń oraz magiczną moc.



Palma w wierzeniach ludowych posiadała moc magiczną, wróżebną i leczniczą. Jako symbol płodności i urodzaju, strzegła domostwa wraz z ich mieszkańcami przed ogniem, chorobą, piorunem i urokami. W jej skład oprócz trzciny i wierzbowych bazi wchodziły rośliny zielone takie jak barwinek, gałązki tui, bukszpanu, czy borówek. W regionie biłgorajskim palmy przyozdabiano suszonymi kwiatami, kwiatami z bibuły i wstążkami. Poświęconej palmie przypisywano wszechstronne zastosowanie. Praktykowany był zwyczaj bicia palmami domowników po powrocie z kościoła oraz odwiedzanych wczesnym rankiem sąsiadów i uderzanie zastanych w łóżkach, a szczególnie dziewcząt, znaczenie zalotne. Wygłaszano przy tym różnorodne formułki, np. „Palma bije nie zabije”, „Za tydzień – Wielki Dzień, za sześć noc – Wielkanoc”, „Za sześć dni Wielkanoc”. Palmą ksiądz po

kolędzie poświęcał domostwo, a w Wielką Niedzielę tą palmą i wodą święconą w Wielką Sobotę święciło się całe obejście, domostwo i zwierzęta w oborze. Wyganiając krowy pierwszy raz na pasienie kruszyło się trochę palmy, trochę ziela poświęconego na Zielną i z wianuszków z Bożego Ciała, podpalało się i okadzało nimi krowy, żeby się dobrze pasły i nikt na nie uroków nie rzucił. Przed zasianiem owsa należało do ziarna przeznaczonego do wysiewu skruszyć trochę święconej palmy i owsa poświęconego na św. Szczepana, żeby Pan Bóg bronił to zboże od gradu, nawalnic i żeby owies obrodził. Wierzono też, że baze z poświęconej palmy leczyły choroby gardła. Poświęconą palmę umieszczano za świętymi obrazami, np. za obrazem św. Agaty, która strzegła dobytku przed pożarami i głodem, natomiast stara palma była palona, a popiół z palmy wykorzystywano w srodę popielcową.

Pisanka, czyli przyozdobione jajko, pełniła znaczącą rolę w obrzędowości Wielkanocnej, stanowiąc oprócz jajka, symbol nowego życia i odrodzenia. Była nieodłącznym elementem święconego koszyczka i dekoracji wielkanocnej, przedmiotem zabawy oraz zabiegów zalotnych. Panny rozdawały pisanki swoim oblubieńcom, albo wykupywały się od oblewania wodą w „śmigusa dyngusa”. Pisankami obdarowywano również żebraków, aby modlili się za dusze nieżyjących członków rodziny. Pisanka jako symbol odradzającego się życia była środkiem leczniczym, mającym zastosowanie w medycynie ludowej, a skorupy z pisanki służyły do okadzania chorego bydła. Pisanka miała też chronić domostwo przed pożarem i wszelkimi nieszczęściami. W zależności od regionu różniły się technikami wykonania, różnorodnością zastosowania koloru i ornamentów. Tradycyjne pisanki biłgorajskie wykonywane były techniką batikową, którą nadal stosuje Katarzyna Zygmunt, artystka ludowa z Korytkowa Dużego. Na starannie dobranych, o bardzo jasnej skorupce jajkach, rysuje wzór rozgrzanym pisakiem umocznym w pszczelim wosku, następnie moczy jajko w farbie, a po uzyskaniu odpowiedniej barwy tła nanosi kolejne elementy wzoru i ponownie maluje jajko. Dla uzyskania wielobarwnego wzoru proces ten powtarzany jest wielokrotnie.

W Wielką Sobotę odbywało się **święcenie pokarmu, wody i ognia**. Dawniej pokarm święcono w domu najbogatszego gospodarza, przy kapliczce lub przydrożnym krzyżu. Później wierni udawali się z pokarmem do kościoła. Przynoszono kosze, w które wkładano wcześniej pokarmy przeznaczone do spożycia podczas świąt. Święconka składała się z dużej ilości jaj, bochenka chleba, aby go nigdy w domu nie zabrakło, kiełbasy, boczku, gotowanego mięsa, sera, masła, korzenia chrzanu, soli. Każdy ze składników święconki posiadał swoją odrębną symbolikę. Wszystko przykrywano lnianym ręcznikiem, który wykorzystywano później do ochrony kapusty, żeby była urodzajna. Pokarm po poświęceniu czekał w specjalnie przeznaczonym do tego miejscu. Spożywano go z barszczem wielkanocnym podczas uroczystego śniadania w Wielką Niedzielę, a później też w Wielki Poniedziałek.

Woda poświęcona przy okazji święcenia pokarmów, przechowywana była w specjalnych naczyniach. Używano jej do święcenia ludzi, zwierząt i domostwa przez cały rok. Miała chronić przed nieszczęściem i złymi duchami.

Poświęcenie ognia odbywało się wieczorem w Wielką Sobotę. W okolicach kościoła rozpalano ogniska, z gałęzi tarniny, śliwy, cierni głógowych i starych palm. Często popiołem z tych ognisk posypywano głowy wiernych w środę popielcową. Po poświęceniu ognia, każdy zabierał ze sobą ciernie, które umieszczone w stropie domu, miały ochronić przed piorunami.

Wielka Niedziela, Niedziela Wielkanocna, Dzień Zmartwychwstania Pańskiego, rozpoczynała się mszą rezurekcyjną. Zanim rozpoczęto śniadanie wielkanocne, gospodarz żegnał się i dzielił z domownikami cząstkami

poświęconego jajka. Dopiero po złożeniu sobie życzeń przystępowano do posiłku. Wierzono, że w Wielką Niedzielę nie wolno kłaść się spać, bo przez cały rok, będzie bolała głowa, oraz że, będą rosły chwasty w polu (okolice Biłgoraja). Tego dnia nie ścielono łóżek, nie pito też wody, aby przez cały rok nie męczyło pragnienie. Po zachodzie słońca nie brano do ust święconego pokarmu, by nie zapaść na kurzą ślepotę, nie wolno też było zamiatać, żeby kury nie rozgrzebywały grządek w ogrodzie. Skorupki jajek rozrzucono po kątach izby, co miało zabezpieczyć przed robakami, obsypywano też nimi obejście, żeby kury nie poszły nieść się do sąsiadów, podkładano je też kurom pod gniazda, żeby się dobrze niosły. Skorupki rozrzucono po polu, by niszczyły chwasty i na rozsądę kapusty, aby robaki jej nie jadły. Podkładano je także pod pierwszy zwieziony do stodoły snop, żeby chroniły zboże przed myszami. Poświęcone nieugotowane jajka dawano krowom, by miały dużo mleka, toczono je też po grzbiecie krow i koni, żeby były tłuste, lśniące, zdrowe i odporne na choroby. Natomiast poświęconą sól sypano do studni, żeby woda była zawsze czysta, a kości ze święconego zakopywano w ogrodzie dla odstraszenia kretów i dawano psom, by nie chorowały na wściekliznę. Wkładano też kości pod krokiew, aby chroniły dom od piorunów. Wierzono też, że jeśli myszy zjedzą okruszki po święconym pokarmie, przestaną rosnać im zęby.



Wielki Poniedziałek, Lany Poniedziałek zwany inaczej dyngus, śmigus, śmigus dyngus, lejek, kiedy to panował zwyczaj polewania się wzajemnie wodą. Gdy był ciepły dzień, to dziewczęta oblewano całymi wiadrami, a nawet wrzucano do rzeki. Używano też w tym celu specjalnych sikawek wykonanych z drewna. W niektórych regionach gospodarze tego dnia wprowadzali konie do rzeki, żeby przez cały rok zdrowo się chowały. Polewanie powtarzano w pierwszą niedzielę po świątach, tzw. Przewodnią Niedzielę.

Oprac. Celina Skromak

W wojennym Korczowie

Z relacji Marianny Adamek dowiemy się losów ukrywających się na bagnach mieszkańców Korczowa w 1943 r., a także kilku innych epizodów wojennych.

Kiedy wybuchła wojna, to miałam 6 lat i mieszkałam u swojej Cioci. Mamy już nie miałam, zmarła, gdy byłam rocznym dzieckiem. We wrześniu 1939 r. na Korczów leciały bomby. Jedna upadła zaraz za gościńcem, trochę dalej druga, i jeszcze w innym miejscu trzecia. My z cocią chowałyśmy się wtedy w stodole. Jak się uspokoiło, wyszłyśmy. Pamiętam, że był rozgardiasz, jakiś ruch na drodze spory, a Biłgoraj się palił.

Z czasem w wojnę było gorzej. Wróciłam do domu do ojca. W 1943 r. w akcje wysiedleńczą uciekaliśmy do lasu. Rano zebrało się sporo ludzi z wioski, z wozami, końmi i krowami. Zaczęliśmy uciekać. Pamiętam, że ludzie z Rogali też do lasu jechali, coś nam machali. Dotarliśmy tak razem w las Krasne, na „Świdkową Górkę”. To było dobre miejsce do ukrycia, za rzeką Czarną Ładą, na skraju lasu. Ludzie się bali, nie wiedzieliśmy, co robić. Niektórzy zaczęli mówić, że tu oblawa się zbliża. Wtedy samotni chłopcy i ci co mieli siły, poszli głębiej w las się ukrywać. Pozostali, kilka rodzin, razem powlekliśmy się gdzieś w kierunku Wymysłówki (Edwardowa – przyp. red.), ale już bez wozów i dobytku. Na „Świdkowej Górce” zostały przeważnie matki z małymi z dziećmi.

Idziemy przez mokradła. Już zaczęliśmy słyszeć szwargot Niemców dookoła. Tam nas było 24 osoby. Legliśmy w tym bagnie, kto jak mógł, to się ukrył. Niemcy szli tyralierą, obok siebie. Na te bagna na szczęście nie wchodzili, tylko minęli nas bokiem. Po chwili niby się uspokoiło. Zaczęliśmy się zastanawiać, co dalej. Na bagnie nie mogliśmy siedzieć. Postanowiliśmy wrócić na „Świdkową Górkę”. Wracając, w lesie mijaliśmy kilka trupów, którzy wcześniej byli z nami na górce. Na bagnie wyginęła cała rodzina Myszaków - matka, dwóch chłopaków, mąż i dziadek. Wtedy też zginął Wolanin, Jagusia Dziduchowa panna z Korczowa, Łokaj, Gromadzki, Pintal. W jednym miejscu dwoje ludzi leżało, tata podszedł zobaczyć, mówił że to Dziduchowa Jagna i Łokaj. Był taki Skubis, który był z nimi, ale oni polecili na niego i przeżył.

Po dojściu na górkę, zastaliśmy wozy i bydło, tak jak stało wcześniej, ale nie było tam w ogóle ludzi. Co się stało z tymi kobietami i dziećmi? Później nam opowiadali, że przyszli Niemcy, złapali ich i kazali im klękać w dołku. Mieli ich rozstrzelać. Jednak gdzieś po drugiej stronie rzeki, od Krasnego lasu jechał w ich kierunku starszy niemiecki oficer, który już z daleka krzyczał i machał ręką. Dojechał do nich, kazał im wstawać i zabrali ich pod szkołę w Korczowie. Tutaj Niemcy rodziny z większymi dziećmi



pozabierali do Majdanku, a z malutkimi, kto umiał dobrze gadać, to puścili do domów.

My o tym jednak nie wiedzieliśmy. Zostaliśmy i czekaliśmy tam. Tata wieczorem poszedł zobaczyć, co się we wsi dzieje. Jak wrócił to powiedział, że pali się Majdan Stary. Tam Niemcy ludzi wybili, mojej mamy siostra też zginęła. A jedna dziewczynka Władka Obszyńska, która miała 7 lat, od mamy uciekła i dalej żyje dzięki temu. Baliśmy się jeszcze do domu wracać więc poszliśmy na Smólsko Duże, gdzie mieliśmy rodziny. Przenocowali nas, ale pamiętam, że spać tam nie mogłam, bałam się bardzo. Wtedy już 10 lat miałam. Po dobie wróciliśmy do domu, bo ktoś się dowiedział, że na Korczowie jest już spokojnie. W domu wszystko beczalo i wyło głodne.

Później były różne nieprzyjemności, rozruchy, akcje i strach. Straszli Ukraińcami. Mówili: *Idą Ukraińcy, już są na Dereźni, ludzi rzną*. Ale jakoś się przeżyło. Pamiętam jak Niemcy gnali Żydów gościńcem. Biedni Ci Żydzi byli, jeść prosili, ale nie można było dać, ani podchodzić, bo śmierć groziła.

Był taki Żyd Wolwa, znajomy taty. On miał dwie ładne córki. Kiedy już Niemcy zaczęli ich wybijać, on przyszedł do mojego ojca i mówi: *Dzido, przechowaj mi te dwie córki, dam Ci tyle złota, ile będziesz mógł udźwignąć*. Ale tata powiedział do niego: *Jak się Niemcy dowiedzą to nas wybiją i całą wioskę do tego*. Żydzi chyba później zginęli.

Z opowieści słyszałam, że na Majdanie partyzant Kutryn wracał do domu. Za nim szli Niemcy. On się schował w ustępie i stamtąd strzelił w jednego Niemca i zabił go. Później uciekł do lasu. Za to Niemcy spalili Majdan podobno.

Tata opowiadał, jak Ruski żołnierz zajechał na podwórze do niego koniem. Tata w Rosji był wcześniej, dwa lata w czynnej służbie i cztery lata na wojnie. Umiał dobrze po rusku. Ten ruski przyjechał od Majdanu, tata mówi do niego: *Sprzedaj tego konia*. Tamten odpowiedział, że nie może, bo już w Księżpolu są ruskie, a Niemcy uciekają.

Gromadzki Franciszek przychodził do taty i mówił

mu: *Marcin, zróbmy jakiś schron razem w lesie*. Ale tata powiedział, że nie ma jak. Ten Franciszek bardzo się bał. Jego żona została w Korczowie, a on w akcję chciał się dostać do siostry w Tereszpolu. Był już niedaleko pod Tereszpołem, ale tam gdzieś z daleka Niemcy go wypatrzyli i zabili. Gieruła Antoni też zginął w wojnę, ale nie pamiętam w jaki sposób.

Oprac. Dominik Róg

Straty osobowe z terenu obecnej Gminy Biłgoraj w czasie II wojny światowej (cz. II)

Poniżej prezentujemy fragment dokumentu pn. „Wykaz osób wywiezionych do Niemiec i wykazy osób zamordowanych przez Niemców” z terenu ówczesnej Gminy Puszcza Solska (w tym numerze prezentujemy wsie Gromada, Majdan Gromadzki oraz Nadrzecze), który powstał w 1949 r. z polecenia Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce.

Wykazy zostały przygotowane przez Zarząd Gminy Puszcza Solska w I połowie 1949 r., a oryginał dokumentu znajduje się w Archiwum Państwowym w Kraśniku, w zespole: Akta Gminy Puszcza Solska (sygn. 336). Poniższy tekst jest przepisany z maszynopisu bez poprawek i – jak pokazują badania terenowe – mogą się w nim znajdować niewielkie opuszczenia, omyłki i uchybienia w stosunku do stanu faktycznego.

Prezentowany dokument jest bazą, na podstawie której trwa opracowywanie SPISU STRAT OSOBOWYCH Z TERENU OBECNEJ GMINY BIŁGORAJ W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ. Spis ten jest przygotowywany w Remizo-świątlicy w Nadrzeczcu.

„Wykaz osób wywiezionych do Niemiec i wykazy osób zamordowanych przez Niemców” (fragment):

RAPY DYLAŃSKIE:

1. **Brodziak Andrzej**, lat 40, zginął po Osuchami 24.06.1944 r. w oddziale Corda
2. **Borowy Stanisław**, ps. Były, ur. 14.01.1904 r., komendant placówki Rapy Dylańskie, leśniczy lasów państwowych., zginął 25.06.1944 r. pod Osuchami
3. **Zaworski Józef**, ps. Chmura, lat 48, profesor Gimnazjum. Ukrywał się i pracował w charakterze gajowego. Zginął pod Osuchami 24.06.1944 r. Oddział Corda
4. **Kyc Leopold**, ur. 26.08.1926, ps. Kozioł, robotnik, zginął pod Osuchami 24.06.1944. w oddziale Corda.
5. **Gircza Józef**, robotnik, zginął w walce oddziału Korda AK 24.06.1944 r.

6. **Szcąchor Jan**, robotnik, pseud. Brzoza, zginął pod Osuchami jako partyzant w dniu 24.06.1944 r. w oddziale Corda
7. **Łukasik Franciszek**, rolnik, ps. Modrzew?, zginął pod Osuchami jako partyzant w dniu 24.06.1944 r. w oddziale Corda
8. **Łukasik Feliks**, rolnik, ps. Dąb, zginął pod Osuchami jako partyzant w dniu 24.06.1944 r. w oddziale Corda
9. **Motek Adam**, robotnik, lat 46, aresztowany przez Gestapo w 1941, zginął w Zamościu w więzieniu w 1942 r.
10. **Kobel Józef**, robotnik, lat 49, wywieziony do Lublina w lutym 1941 r. i tam został zamordowany
11. **Sitarz Piotr**, ur. 12.04.1904, rolnik, dostał się do niewoli pod Osuchami w oddziel Corda w czerwcu 1944 r., wywieziony do Majdanka, gdzie zginął w lipcu 1944 r.
12. **Sikorski Paweł**, rolnik, ur. w 1914 r., zginął pod Osuchami jako partyzant w dniu 24.06.1944 r. w oddziale Corda
13. **Sendłak Paweł**, rolnik, lat 25 ur. zginął pod Osuchami jako partyzant w dniu 24.06.1944 r. w oddziale Corda
14. **Futyma Bronisław**, gajowy, lat 22, ps. Szpak, zginął pod Osuchami jako partyzant w dniu 24.06.1944 r. w oddziale Corda

15. **Rykowski Feliks**, robotnik, jako żołnierz wojsk polskich zginął w 1939 r. w powiecie Tomaszowskim zamordowany przez Ukraińców
16. **Gircza Stefan**, robotnik, lat 28, aresztowany w 1941 r., zmarł w szpitalu w Chełmie w 1942 r.
17. **Sral Józef**, lat 40, zginął na Majdanku w 1943 r.
18. **Rapa Maria**, żebraczka, lat. 70, zginęła we wsi Dereźnia zabita kolbami na szosie przez Niemców w 1943 r.

DYLE:

1. **Dyl Jan**, lat 28, rolnik, zginął na szosie Biłgoraj-Zwierzyńiec przez Niemców w listopadzie 1943 r.
2. **Kobel Józef**, rolnik, lat 49, wywieziony do Niemiec w 1941 r., gdzie zginął w lutym 1943 r.
3. **Sobań Michał**, rolnik, lat 44, wywieziony do Niemiec w 1941 r., gdzie zginął w marcu 1942 r.

Oprac. Dominik Róg

Apelujemy do wszystkich, którzy posiadają informacje o sobach poległych, zmarłych bądź zaginionych w czasie okupacji, o pomoc w przygotowywaniu Spisu, poprzez kontakt na poniższe dane:

**REMIZO-ŚWIETLICA W NADRZECZU
NADRZECZE 34A, 23-400 Biłgoraj**

tel. **84 534 80 19** | email: **dziedzictwogminybilgoraj@gmail.com**

Drodzy Czytelnicy,

Wielkimi krokami zbliżają się Święta Wielkanocne. Zawsze pełne wiosny w sercu, nadziei i radośnego oczekiwania Zmartwychwstania Pańskiego. Niestety w tym roku nie będą one takie same jak zawsze. Teraz, kiedy świat pogrążony jest w pandemii koronawirusa wszystko stało się inne. Puste, smutne i przerażające. Zmieniła się perspektywa i priorytety, najważniejsze stały się rzeczy oczywiste – zdrowie i troska o byt najbliższych. Musieliśmy się zatrzymać, zmienić przyzwyczajenia i przewartościować nasze życie, „zostać w domu” i zadbać o bezpieczeństwo swoich najbliższych i drugiego człowieka. Nie narażać siebie i innych na niebezpieczeństwo. Wszystko stanęło w miejscu, z nadzieją na przełom i powolny powrót do normalności, do zwykłych, często rutynowych i nudnych, a teraz upragnionych, codziennych spraw i zajęć.

W 33 numerze Kultury piszemy o tym co wydarzyło się w naszej gminie w pierwszym kwartale 2020 roku, zanim czas się zatrzymał. Z przykrością informowaliśmy Państwa, że musieliśmy odwołać zaplanowane na marzec wydarzenia, jakimi były Kiermasz Wielkanocny w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, czy niezwykle, poruszający serca Koncert Pieśni Pasyjnej i Pokutnej w wykonaniu Chórów Ziemi Biłgorajskiej w Korytkowie Dużym. Te wydarzenia już w tym roku się nie odbędą. Konkurs Recytatorski „Przebudzeni do życia” skierowany do młodzieży szkolnej zostaje przesunięty na późniejszy, możliwy do realizacji termin. To samo dotyczy zaplanowanych na 16 kwietnia Międzyszkolnych Konfrontacji Teatralnych w Smółsku. Na Konkurs Wielkanocny na „Tradycyjną Palmę i Pisanekę” wpłynęło jeszcze kilka prac. Nagrody uczniowie otrzymają w najbliższym możliwym terminie. Rubryka nadchodzące wydarzenia, to tym razem wydarzenia planowane, które będą realizowane kiedy sytuacja w naszym kraju wróci do normy.

W tych trudnych chwilach, kiedy wszyscy tracimy nadzieję, czujemy strach o bliskich i niepewność jutra niech przyniosą nam otuchę słowa Ojca Świętego-Papieża Polaka Jana Pawła II: „Jeszcze będzie pięknie mimo wszystko. Tylko założ wygodne buty, bo masz do przejścia całe życie.”

Życzymy przyjemnej lektury oraz zdrowych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy.

Celina Skromak



Wydarzenia

Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej kolędownictwem w Obszy

Na zaproszenie Gminnego Ośrodka Kultury w Obszy Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej uczestniczył w Gminnym Konkursie Kolęd, który odbył się 5 stycznia w GOK w Obszy. Wzięły w nim udział szkolne i dorosłe zespoły z terenu Gminy Obsza. Dla uczestników i gości wydarzenia zaprezentował się, entuzjastycznie przyjęty przez publiczność, Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej. Panowie zaprezentowali się w repertuarze kolędowym, ludowym oraz biesiadnym, porywając publiczność do wspólnego śpiewania.

Koncert Chórów Ziemi Biłgorajskiej we Frampolu

Już po raz XXII odbył się Koncert Kolęd, w którym wzięły udział chóry działające na terenie Ziemi Biłgorajskiej. W koncercie wystąpili: Chór parafii św. Jerzego w Biłgoraju, Chór „Noster” parafii św. Bartłomieja w Goraju, Chór Męski Ziemi Biłgorajskiej „Echo” w Biłgoraju, Chór „Cantate Deo” parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju, Chór „Cordis” parafii Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju, Chór parafii Matki Bożej Bolesnej w Korytkowie Dużym oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju i gospodarze Chór parafii św. Jana Nepomucena i Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury we Frampolu. Organizatorami wydarzenia byli: Burmistrz Frampola, Chór Parafialny i proboszcz parafii we Frampolu oraz Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury.

Grant dla Gminnego Ośrodka Kultury w Biłgoraju

13 marca 2020 r. rozstrzygnięto nabór do programu EtnoPolska 2020. Do programu wpłynęły 1264 wnioski, z których wyłoniono 293 beneficjentów, na realizację działań w dziedzinie edukacji regionalnej oraz popularyzacji materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Zadania realizowane będą z zakresu twórczości ludowej i amatorskiej wielu dziedzin, uwzględniające tradycyjne rękodzieło i rzemiosło, a także unikatowe zjawiska folkloru wiejskiego i miejskiego. Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju otrzymał dofinansowanie na działanie „Teatr obrzędowy przekazywaniem tradycji”, w ramach którego odbędą się warsztaty teatralne połączone z prezentacją widowisk obrzędowych dla uczniów szkół podstawowych.

Celina Skromak

Nadchodzące wydarzenia (kwiecień – czerwiec 2020)

- Kwiecień/Maj 2020 r. – **Międzyszkolne Konfrontacje Teatralne w Smólsku**
Organizator: *Gminny Ośrodek Kultury w Bilgoraju, Szkoła Podstawowa w Smólsku*
- Kwiecień/Maj 2020 r. – **Konkurs Recytatorski „Przebudzeni do życia”**
Organizator: *Gminny Ośrodek Kultury w Bilgoraju*
- Maj 2020 r. – **Mały Konkurs Recytatorski**
Organizator: *Gminny Ośrodek Kultury w Bilgoraju*
- 7 czerwca 2020 r. – **Turniej Wsi w Okrągłym**
Organizator: *Wójt Gminy Bilgoraj, Gminny Ośrodek Kultury w Bilgoraju, Mieszkańcy Okrągłego*
- 13 czerwca 2020 r. – **Diecezjalny Dziecięcy Festiwal Piosenki Religijnej „Matce słuchającej” w Gromadzie**
Organizator: *Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Gromadzie, Mieszkańcy Gromady*
- 14 czerwca 2020 r. – **Gminne Zawody Sportowo – Pożarnicze w Soli**
Organizator: *Wójt Gminy Bilgoraj, Gminny Zarząd OSP, OSP w Soli*
- 21 czerwca 2020 r. – **Piknik Rodzinny „Tradycja i Współczesność” w Dąbrowicy**
Organizator: *Wójt Gminy Bilgoraj, Gminny Ośrodek Kultury w Bilgoraju, OSP w Dąbrowicy*
- 28 czerwca 2020r. – **Festyn Rodzinny w Gromadzie**
Organizator: *Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Gromadzie, Mieszkańcy Gromady*

